

Właściwie dobrane słowa są kluczem do zjednania sobie ludzi. Nie tylko „proszę” czy „dziękuję” mogą skutecznie pomóc nam w rozwoju kariery.

Eksperti serwisu rekrutacyjnego *MonsterPolska.pl* prezentują cztery przykłady stwierdzeń, które każdy przełożony bardzo ceni i chce usłyszeć z ust pracownika:

„Jak mogę pomóc osiągnąć firmie określone cele?”

Jak twierdzą trenerzy biznesu – taki zwrot to muzyka dla uszu szefa. Pytając przełożonego o misję i plany firmy oraz proponując swoją aktywną pomoc w ich osiągnięciu, pokazujemy, że jesteśmy skoncentrowani nie tylko na sobie. Komunikujemy, że chcemy podejmować działania wykraczające poza nasze obowiązki oraz budować jak najlepszy wizerunek marki.

„Widziałem, że sobie nie radzi, więc mu pomogłem”

Umiejętność przejmowania inicjatywy to jeden z bardziej wartościowych walorów w biznesie. Szefowie są pod wrażeniem pracowników, którzy potrafią zapanować nad swoimi obowiązkami, a jednocześnie – wspomóc innych w ich codziennej pracy. Największym problemem dla organizacji są bowiem pracownicy, którzy potrzebują wsparcia i kontroli na każdym etapie projektu. Jeśli wywiązujesz się ze swoich zadań i jednocześnie sprawnie rozwiązujesz problemy innych – na pewno zapunktujesz u szefa.

„Zgadzam się i ...”

Jeśli Twój szef ma wiele koncepcji nowych działań, a nie wszystkie są w Twojej ocenie trafne – nie bój się wyrazić swojego zdania. Twój ton głosu musi być jednak pozytywny, a uwagi, które zgłaszasz, wyrażone w życzliwej formie. Nawet jeśli uważasz, że pomysły przełożonego nie sprawdzą się, Twoja opinia o nich powinna cechować się entuzjazmem i optymizmem. Użyj zwrotów m.in. „*To świetny początek procesu. Może jednak warto rozwinąć go w kierunku...*” lub „*Powinniśmy wykorzystać ten projekt, jednak sądzę, że można wzbogacić go...*”. Pokaże to, że potrafisz myśleć kreatywnie oraz wielopłaszczyznowo.

„Cieszyłbym się, gdybym mógł to zrobić”

Energiczny i chętny do pracy członek zespołu, to skarb oraz podpora organizacji. Wyrażając swoją gotowość podjęcia nowych projektów, pokazujemy ducha przedsiębiorczości i kreatywności. Z pracownikiem, który dobrowolnie poszukuje nowych form aktywności zawodowej, szef będzie chciał chętniej współpracować. Taka osoba szybciej przyczyni się do sukcesu firmy, a jej zaangażowanie zostanie zauważone.

Jeśli postaramy się włączyć do naszego języka zwroty, nie zapominając o sformułowaniach takich jak „proszę” czy „dziękuję” – nasz szef nie będzie wiedział, jak się bez nas obejść.